

RE - 7.10/ M P

13.03.1981r.

" RADIO - ECHO, 7.10 "

=====

1/ Jaki samorząd robotniczy?

- TAŚMA E G

2/ Dojazdy do szkoły

- TAŚMA L L

3/ O szczęściu ■ i pechu ✓

- TAŚMA N K

4/ Jutro startuje liga

- ROZMOWA M P

5/ Prasa

- TEKST N K

Realizator:

NK/ Przegląd prasy

Dzisiejsze dzienniki są w zwiększonej objętości. Można w nich znaleźć sporą ilość ciekawych artykułów publicystycznych. W Gazecie Pomorskiej warto przeczytać interesujący wywiad z dr Wojciechem Lamentowiczem z WSNS przy KC PZPR. Wywiad zatytułowany "Jak rządzić społeczeństwem po sierpniu" przynosi wiele interesujących przemyśleń. Zdaniem dr Lamentowicza, który na pytanie czego Polacy mogą oczekiwać od swego rządu - uważa, że Polskę należy przede wszystkim rządzić tak by móc sprostać tym oczekiwaniom. Wydaje się z kolei, że oczekiwania w tej chwili nie są zbyt wygórowane. Przynajmniej pod względem materialnym. Większość społeczeństwa zdaje sobie sprawę, że sytuacja w której się znajdujemy jest wyjątkowo trudna. I, że tym razem - inaczej niż w latach 1956 i 1970 - wychodzenie z kryzysu politycznego nie może odbywać się w atmosferze wyraźnie zwiększającego się dobrobytu konsumpcyjnego, jak to się wówczas działo. Uważam, stwierdza dr Lamentowicz, że to szczęście w naszym nieszczęściu, że większość ludzi jakby przygotowała się wewnętrznie do myśli o konieczności zrezygnowania z czegoś dla czegoś. Trzy są dziś potrzeby ~~wymagalne~~ ludzi pracy najsilniej rozwinięte i rozbudzone - po pierwsze potrzeba godności, po drugie potrzeba sprawiedliwości i po trzecie pilne zaspokojenie potrzeby samorządności, potrzeby demokracji w działaniu. Uważam stwierdza dr Lamentowicz, że to są te trzy wartości, szczególnie często naruszane w dotychczasowych działaniach ośrodków władzy, które jeśli nie przynikną wreszcie wszystkich konkretnych działań struktury władzy, to nawet gdyby państwo nasze okazywało się ekonomicznie sprawne, nie zdoła ono rozwiązać najważniejszej sprawy - tego co musi osiągnąć - to znaczy odblokowania całej energii społeczeństwa. A jest ona jeszcze ciągle zablokowana, Ludzie jakby nie wierzą, że istnieją dostateczne powody by żeby naprawdę rzetelnie ofiarnie przy wykorzystywaniu pełni swych kwalifikacji zaangażować się na rzecz twórczej pracy, jakiegoś zorganizowanego wysiłku i jakiegoś też uczciwego porozumiewania się. I, rząd powinien pokazać, że ma w tych sprawach ofertę pozytywną, że wie jak to jest bardzo ważne i

że zdaje sobie sprawę jak to zrobić.

W kioskach ~~xxk~~ ukazał się najnowszy numer tygodnika społeczno-
-kulturalnego FAKTY. Jak zwykle znaleźć w nim można wiele interesujących
artykułów, reportaży. W stałym felietonie HOROSKOPY ~~XXXXXXXXXX~~ xatytuło-
wanym "Dekalog współczesny" - JOTGERR ppsze : "Śniło mi się, że zosta-
łem wyniesiony na Górę. W jasności obłoków w grzmocie piorunów i prze-
rażliwym błysku błyskawic Pan wręczył mi nowe tablice. A na tych tabli-
cach wyryto w kamieniu / tradycyjnie bo czas kryzysu - i papieru brak/
10 przykazań. A oto dekalog felietonisty FAKTOW : Przykazanie pierwsze:
"Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną", drugie: Pamiętaj, że posiad-
asz wolną wolę. Musisz być czynny aby siły anty i fałszywi prorocy nie
wiesili cię na pokuszenie", trzecie przykazanie: "Wierz w demokrację stero-
waną", czwarte: Będziesz czcił przełożonego swego jako siebie samego",
piąte przykazanie: "W kolejce nie trać czasu - czytaj Biblię, Kapital, Państwo i Rewolucję lub Nowy Testament", szóste przykazanie: "Nie kradnij
tego co możesz wziąć służbowo, legalnie, siódme: "Stragalkuj tylko w dni
pracy", ósme: Dyskutuj! Rób we własne gniazdo", przykazanie dziewiąte:
"Bądź tolerancyjny - patrz przed siebie, ale i za siebie", i dziesiąte przy-
kazanie: "Pamiętaj, że na pochyłą wierzbę każda koza skacze".

I tym swoistym dekalogiem felietonisty Faktów kończę dzisiejszy
przeгляд prasy i odsyłam państwa do szczegółowej lektury tego pisma.